

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945

Nr 69 (11 405)

Poznań, środa 8 kwietnia 1981

Cena 1 zł
Wyd. AB

Zakończenie ćwiczeń

„Sojuz-81”

(PAP) W dniach od 17 marca do 7 kwietnia br. na terytorium PRL, NRD, ZSRR i CSRS zostało przeprowadzone wspólne ćwiczenie dowódczo-sztabowe armii i flot sojuszników pod kryptonimem „Sojuz-81”.

Ćwiczeniem kierował naczelny dowódca Zjednoczonych Sił Zbrojnych Państw — Stron Układu Warszawskiego marszałek Związku Radzieckiego Wiktor Kulikow.

Przećwiczone zostały procesy przygotowania i prowadzenia wspólnych działań bojowych przez wojska armii sojuszników i sił morskich oraz ich wszechstronny zabezpieczenia.

Działania wojsk oznaczonych, uczestniczących w ćwiczeniu, wraz z kierownikiem ćwiczenia obserwowali prezes Rady Ministrów, minister obrony narodowej PRL gen. armii Wojciech Jaruzelski, minister obrony narodowej NRD gen. armii Heinz Hoffman, minister obrony narodowej CSRS gen. armii Martin Dzur, szef Sztabu Zjednoczonych Sił Zbrojnych gen. armii Anatolij Gribkow i inni dowódcy wojskowi bratnich armii.

Ćwiczenie przebiegało sprawnie i w sposób pouczający, wykazując dalszy wzrost poziomu wyszkolenia operacyjnego generałów, admirałów i oficerów. Przyczyniło się ono do doskonalenia zgrania wyższych

Dokończenie na str. 2

Po posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR

- * X Plenum w III dekadzie bm.
- * Przygotowania do zjazdu
- * Apel o udział w obchodach 1 Maja

(PAP) Przygotowania do X Plenum KC PZPR oraz zbliżające się Międzynarodowe Święto Ludzi Pracy, 1 Maja — były 7 bm. omawiane przez Biuro Polityczne KC PZPR. Informację na te i inne tematy przedstawił dziennikarzom: członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Kazimierz Barcikowski oraz kierownik Kancelarii Sekretariatu KC PZPR — Zbigniew Regucki.

Jak wynika z informacji, X Plenum KC PZPR odbędzie się w trzeciej dekadzie kwietnia i zainauguruje przygotowania do IX Nadzwyczajnego Zjazdu partii. Zakłada się, że plenum przyjmie dokumenty programowe, dyskutowane obecnie w województwach i w dużych zakładach pracy.

16 bm. odbędzie się posiedzenie Komisji Zjazdowej. Omówi ona m. in. przebieg i rezultaty dotychczasowej dyskusji nad projektem nowego statutu PZPR. Dotąd do KC wpłynęło blisko 10 różnych projektów tego dokumentu; tematyka ta przewija się nadal w wielu rezolucjach i wnioskach napływających od instancji i organiza-

cji partyjnych, od członków PZPR. Postulaty dotyczące statutu idą daleko naprzeciw żądaniom rewindykacji zasad demokracji wewnątrzpartyjnej. Jak poinformowano dziennikarzy, sprawy te będą zapewne dyskutowane również na zbliżającym się X Plenum KC.

Komentując dotychczasowy przebieg dyskusji po IX Plenum KC, K. Barcikowski powiedział, iż zebrania i padające w ich trakcie głosy są bardzo gorące i ostre, świadczą o żywym nurcie życia w partii. Plenum, które odbywało się w momencie największego spiętrzenia napięć społecznych, miało na celu przede wszystkim uniknięcie strajku powszechnego w Polsce. W dyskusji, jaka toczy się dziś w partii — stwierdził sekretarz KC — obserwujemy niestety zawężenie jej tematyki i sprowadzenie debaty do żądań o rozliczenie ludzi odpowiedzialnych za błędy i usunięcie ich z szeregów partii. Brak jest bardziej konstruktywnych głosów dostrzegających złożoność obecnej sytuacji, proponujących konkretne wyjście z kryzysu.

Podczas spotkania poinformowano również że Biuro Polityczne przyjęło plan działań partyjnych po IX Plenum KC, uwzględniający dotychczasową dyskusję w partii. W dokumencie podkreśla się m. in. potrzebę zmanifestowania jedności całej partii w sprawach podstawowych dla naszego kraju, a więc socjalistycznej odnowy, zakładającej rozwiązywanie konfliktów społecznych wyłącznie metodami politycznymi.

Biuro Polityczne KC PZPR dyskutowało również sprawy związane ze zbliżającym się 1 Majem. Już po raz 91 święto to wpisane jest w kalendarz historii polskiego i międzynarodowego ruchu robotniczego. Klasa robotnicza Polski manifestuje w tym dniu swój patriotyzm i internacjonalizm, niezłomną wolę walki o postęp społeczny, o lepszą przyszłość narodu, o świat bez wyzysku, nie sprawiedliwości i wojen. Biuro Polityczne zaapelowało do całego narodu, do związków zawodowych, do wszystkich sił społecznych o udział w obchodach 1 Maja.

Zakończenie kolejnej edycji rywalizacji

Po raz trzeci

znaki jakości dla budowlanych

INFORMACJA WŁASNA



W siedzibie Kombinat Budowlanego Poznań-Wschód odbyło się wczoraj zakończenie kolejnej edycji rywalizacji o lepszą jakość mieszkań w Wielkopolsce pod hasłem „Dom z jedynek”. Z inicjatywy „Głosu Wielkopolskiego” już od 3 lat realizatorom najlepiej wykona-

W województwie poznańskim: Poznań — Osiedle Jana III Sobieskiego 2, wykonawca: Kombinat Budowlany Poznań-Wschód.

W województwie kaliskim: Kalisz — Osiedle Asnyka budynek 43, wykonawca: Kombinat Budowlany Kalisz.

W województwie konińskim: Koło — ulica Kolejowa 5, wykonawca: Kombinat Budowlany Konin.

W województwie leszczyńskim: Leszno — Osiedle Estkowskiego II, budynek 25, wy-



Na zdjęciu: „Dom z jedynek” odbierają przedstawiciele załogi Przedsiębiorstwa Budownictwa Rolniczego w Wyrzysku (woj. piłskie).

Fot. „Głos” — R. Królak

nych budynków mieszkalnych wręcza się symboliczne znaki jakości „Dom z jedynek”. Współorganizatorami rywalizacji są: poznańskie i koszańskie zjednoczenie budownictwa oraz Centralny Związek Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego. Patronat nad przedsięwzięciem sprawuje Ministerstwo Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych.

Wczoraj zastępca dyrektora PZB, Marian Borucki, i redaktor naczelny „Głosu”, Wiesław Porzycki, wręczyli symboliczne znaki jakości ekipom, które wyróżniły się wzorową pracą w roku minionym.

Znakami jakości wyróżniono następujące domy wybudowane w roku 1980:

konawca: Kombinat Budowlany Leszno.

W województwie piłskim: Wyrzysk — ulica Bydgoska 19 C, wykonawca: Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego Wyrzysk.

Dokonując oceny jury znacząco zastrzyżono kryteria w stosunku do roku ubiegłego. Znalazło to odbicie w liczbie przyznanych wyróżnień. W ubiegłym roku przyznaliśmy znaki jakości 13 budynkom. W tym roku do wyróżnienia zakwalifikowano zaledwie 5 domów. Chodziliśmy o to, aby przyznawany symboliczny znak jakości urósł do rangi obiektywnego symbolu, wyróżniającego pracę najlepszych budowlanych. (map)

Narada w KW PZPR w Poznaniu

Sama reforma

nie ustabilizuje gospodarki

INFORMACJA WŁASNA

Reforma gospodarki to program ustawicznego usprawniania systemu społeczno-ekonomicznego, a więc nie można czekać na zbior gotowych recept. Tymczasem wiele przedsiębiorstw czeka na wytyczne, nie podejmuje ryzyka, co można wytłumaczyć brakiem jasnej perspektywy w polityce gos-

podarczej — stwierdził Jan Paszke, dyrektor Poznańskich Zakładów Drobiarskich, wskazując na szereg czynników ograniczających rozwój przemysłu rolno-spożywczego.

Jeszcze wymowniejsze, na odbytej wczoraj w KW PZPR w Poznaniu naradzie aktywu partyjnego i gospodarczego, było

Dokończenie na str. 2

Plenum KW PZPR w Lesznie

Aktywność partii gwarancją odnowy

INFORMACJA WŁASNA

Przygotowania wojewódzkiej organizacji partyjnej do IX Nadzwyczajnego Zjazdu PZPR były zasadniczym tematem plenarnego posiedzenia Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Lesznie, któremu przewodniczył I sekretarz KW PZPR Mieczysław Solecki. W obradach wziął udział przewodniczący Centralnej Komisji Rewizyjnej, Jerzy Muszyński.

Oceniając dotychczasowy przebieg kampanii poprzedzającej zjazd w referacie Egzekutywy KW, stwierdzono, iż obserwuje się wzmożoną aktywność członków partii, ich dążenie do autentycznego rozwiązania nabrzmiałych problemów społeczno-politycznych i gospodarczych. Znajduje to wyraz w licznych wnioskach kierowanych do powołanej w grudniu ubiegłego roku Wojewódzkiej Komisji Przedzjazdowej. Pod uwagę Centralnej Komisji Zjazdowej przekazano dotąd blisko 300 wniosków i propozycji, z których większość dotyczyła życia partyjnego i zmian w statucie PZPR.

Wysuwano powszechnie postulat przywrócenia należytej rangi funkcjom inspiratorsko-kontrolnym organizacji partyjnych oraz zasadom kolegiałości i jawności życia partyjnego. Podkreślano wielokrotnie konieczność sprzecyzowania wzajemnego układu między partią a społeczeństwem i organizacjami partyjnymi. Krytycznie oceniano dotychczasową pracę ideowo-polityczną w partii i przepływ informacji wewnątrzpartyjnej.

W przekazywanych podczas dyskusji opiniach organizacji partyjnych krytycznie oceniono przebieg IX Plenum KC PZPR — powszechnie spodziewano się zmian personalnych i bardziej konkretnego sprecyzowania zadań partii na najbliższy okres.

Oslabienie dyscypliny partyjnej, podkreślali dyskutanci widoczne jest w wielu organizacjach, a w niektórych środowiskach utrzymuje się nadal brak zaufania do kierownictwa partii i rządu. Atmosferę tę pogłębia, zwłaszcza w środowisku wiejskim, brak środków produkcji i nieterminowa ich dostawa.

Wiarygodność odnowy i polityki proponowanej przez partię zależy, zdaniem dyskutantów, od pełnej realizacji wniosków zgłaszanych podczas kampanii przedzjazdowej. Opieszałość w tym względzie przyniesie może tylko dalsze zwięźlenie bazy społecznej, na której opiera się partia.

Zabierając głos w dyskusji, I sekretarz KW PZPR, poinformował o przebiegu i wynikach IX Plenum KC. Uczestnicy wczorajszego plenum wysłuchali również informacji o pracy WKPP. Wojewódzkiej Komisji Rewizyjnej i zespółu do spraw rozliczania inwestycji budowlanych.

Na zakończenie podjęto uchwałę określającą zadania wojewódzkiej organizacji partyjnej w okresie poprzedzającym zjazd oraz sprzecyzowano terminy rozpoczęcia już kampanii sprawozdawczo-wyborczej.

(ar)

Sekretarz Konferencji Islamskiej u papieża Jana Pawła II

(PAP) Problem statusu Jerozolimy, kwestia palestyńska oraz zastraszanie się kryzysu libańskiego — to główne tematy rozmowy, jaka odbyła 6 bm. papież Jan Paweł II z sekretarzem Konferencji Islamskiej, grupującej 42 kraje muzułmańskie — Habibem Szatim.

Po wyjściu z Watykanu Szatim oświadczył dziennikarzom, że jego spotkanie z papieżem było pierwszym oficjalnym kontaktem między Watykanem a Konferencją Islamską. Jednocześnie wyraził nadzieję, że w przyszłości kontakty wzajemne zostaną zinstytucjonalizowane.

ROZWAŻMY

Polubić — nie polubić...

Polubiłem Lecha Wałęsę jako partnera — oświadczył podczas niedawnej rozmowy z dziennikarzami wicepremier Mieczysław Rakowski. I dodał: — Rozumie on istotę kompromisu.

A fakty są takie, że Lech Wałęsa tuż po pamiętnym porozumieniu, które zapobiegło strajkowi generalnemu, wypowiedział się w sposób znamienity: „Nie można w każdym momencie przeć do konfrontacji” („Życie Warszawy” z 31. III); „Myślę, że zaczniemy przechodzić na metodę negocjacji, siadania do stołu. Nie można wciąż i bez przerwy wzajemnie się niszczyć” („Głos” z 1 bm).

Deklarowanie nieustępliwości, demonstrowanie nieprzejednania, wyznawanie zasady „albo, albo” — sprawia wrażenie pryncypialności i jednoznaczności. Co więcej, taka postawa nosi znamiona odwagi. Ale historia, zwłaszcza ta najbardziej współczesna, wykazuje, że to właśnie niekompromisy święcą triumfy. Czy to w życiu rodzinnym, czy w miejscu pracy, czy w skali społecznej (co nader aktualne), a także w wymiarze międzynarodowym — najbardziej sprawdzają się: gołość rozmawiania, wzajemne poszanowa-

nie poglądów, szukanie modus vivendi, koncentracja na tym co łączy, a nie na tym co dzieli.

Zacietrzewienie, zapiekłość, roszczeniowość — są złymi doradcami. Niezwykle znamienitym i powszechnie widocznym przykładem wzniesienia się ponad odczuć osobiste, krzywdy i upokorzenia (zwłaszcza doznane w okresie przed rokiem 1956) jest postępowanie Prymasa Polski — Stefana Wyszyńskiego; miał on szczerze różne powody do trwania w niechęci wobec rozmów z partyjno-państwowym kierownictwem i do uchylania się od porozumień. Stanął jednakże ponad tym i mimo zaawansowanego wieku, włączył się wszechstronnie do starań o spójność społeczną w Ojczyźnie.

Kompromis, ugoda, polubowne załatwienie sporu, odstąpienie od pewnych ustaleń (lecz nie od zasad nadrzędnych, czy

wisiel) ku pożytkowi ogółu bądź większości, leży u podstaw ładu społecznego. Natomiast krącość może nawet naruszać normy współżycia; „nie zwykliśmy przecież mówić beznadziejnie choremu o jego stanie zdrowia, inwalidzie nie wytkamy jego ułomności, a mało urodziwej kobiecie nie umyślamy, iż natura poskąpiła jej wdzięki. Przedkładam przykłady prościutkie, rozmyślam, aby wyrazić cięj unaocznici, że nasze życie niesie niekończący się ciąg zjawisk, przyczyn i skutków, wobec których stosowanie sztywnych, raz na zawsze ustalonych reguł, zawodzi.

Bądźmy nieustępliwi, bezkompromisowi w kwestiach prawdy i uczciwości. A po za tym w codziennym postępowaniu starajmy się mieć na uwadze, że niekoniecznie nasz rozmówca nie ma racji. Ergo, że niekoniecznie słuszność jest po naszej stronie; że — jak to mówią — prawda zwykle leży pośrodku. W dniach, kiedy właśnie dzięki wielkim kompromisom i do gadywanemu się uchroniliśmy się od wstrząsów najcięższych — docenmy metodę rozmawiania, wychodzenia sobie naprzeciw.

Nie wymagam, by Mieczysław Rakowski darzył sympatią Lecha Wałęsę i nie jest nazbyt ważne, czy tenże polubi wicepremiera. Byleby przedkładano — w interesie narodu — dialog nad wzrost napięcia oraz chęć i umiano znajdować możliwości ustępstw zamiast piętrzenia przeszkód.

WIESŁAW PORZYCKI

ODGŁOSY

Oplacalne ceny

Mamy więc nowe ceny skupu produktów rolnych. Niektóre z nich pochodzenia zwierzęcego obowiązują już od 1 kwietnia br.

Wiadomość ta nie stanowi dla rolników zaskoczenia. Od dłuższego czasu trwały bowiem z rządem negocjacje samorządu rolniczego, przy poparciu współdziałających w tej sprawie PZPR i ZSL, aby stworzyć system cen skutecznie zachęcający do zwiększenia produkcji rolnej. Brano pod uwagę zgłoszone w toku dyskusji przedkongresowej ZSL i przedzjazdowej PZPR propozycje zmian cenowych, a także liczne wypowiedzi naukowców i praktyków rolnictwa oraz ekonomistów.

Nowe ceny, zdecydowanie preferujące produkcję zwierzęcą w skupie żywności, więcej od poprzednio obowiązujących, podobnie wyższe są również w skupie mleka. Ze wstępnych opinii wynika, że rolnicy nowe ceny przyjęli z zadowoleniem, a ogół społeczeństwa z nadzieją, że wpłyną one w sposób decydujący na wywołanie zwiększonej produkcji żywności. Zrekomensowano bowiem rolnictwu w ostatnich latach koszty wytworzenia. Natomiast proporcjonalne podwyższenie cen produktów rolnych: zbóż, ziemniaków, buraków cukrowych, niektórych upraw przemysłowych i pasz ma zdołać wywołać nie tylko do zwiększenia wydajności w produkcji rolniczej, na sprzedaż, lecz również do racjonalnego wykorzystywania pasz własnych. Czyli — liczy my również na zmniejszenie ich importu.

MARIA POLCYNOWA

Sama reforma nie ustabilizuje gospodarki

Dokończenie ze str. 1
wystąpienie dyrektora poznańskiej „Telety”, Jana Kołodziejczaka, który przedstawił szeroką listę nonsensownych poleceń, które każdego dnia otrzymują dyrektorzy z jednostek nadzórnych, jak gdyby od lipca w kraju nie się nie zmieniło.

Inni dyskutanci tej narady, poświęconej reformie gospodarczej i potrzebie aktywizowania dyskusji na ten temat w przedsiębiorstwach i organizacjach partyjnych, podkreślali, iż musi ona być składnikiem szerszego wymiaru poglądów przed IX Nadzwyczajnym Zjazdem PZPR. Po prostu, wprowadzenie reformy jest przedsięwzięciem nie tylko gospodarczym, ale także politycznym i ideologicznym. Sama w sobie nie ustabilizuje ona gospodarki, więc na dzisiaj potrzebny jest plan operacyjny, jasny i konkretny, znany społeczeństwu.

Takiego programu uczestnikom narady prowadzonej przez sekretarza KW PZPR Bogdan Waligórskiego nie udało przedstawić zabierający głos prof. dr Jerzy Wiatr z Komisji

Wystąpienie L. Breżniewa na XVI Zjeździe KPCz

Wyścig zbrojeń nuklearnych niebezpieczny dla całej Europy

(PAP) W drugim dniu obrad XVI Zjazdu KPCz pozdrowienia jego uczestnikom przekazał Leonid Breżniew, który nawiązał do sytuacji w Europie. L. Breżniew podkreślił, że niepożądanym wyścig zbrojeń nuklearnych staje się śmiertelnie niebezpieczny dla wszystkich narodów europejskich. Mówca położył nacisk na aktualny charakter radzieckiej propozycji zaprzestania dalszego rozmieszczania nowych i wymiany istniejących w strefie europejskiej środków rakietowo-jądrowych średniego zasięgu należących do ZSRR i do krajów NATO, włącznie z amerykańskimi środkami jądrowymi na wysuniętych bazach w tym rejonie. Zwrócił on uwagę na bezzasadność twierdzeń jakoby celem propozycji radzieckiej było ugruntuwanie istniejącej obecnie rzekomo przewagi sił po

stronie krajów Układu Warszawskiego.

Jeśli przyjrzyć się potencjałom nuklearnym, jakimi dysponują obecnie obie strony w rejonie Europy — podkreślił L. Breżniew — to można stwierdzić, że istnieje przybliżona równowaga sił obu stron. Podejmowane przez niektórych przywódców zachodnich próby pomniejszenia znaczenia radzieckiej propozycji tłumaczą się tym, że pragnęliby oni zmniejszyć równowagę na korzyść Zachodu i nie chcą wiązać sobie rąk moratorium.

Leonid Breżniew odrzucił wysuwane przez niektórych przywódców zachodnich żądania, aby ZSRR tytułem „zapłaty” za zgodę Zachodu na rozmowy zrezygnował z uwzględniania interesów własnego bezpieczeństwa i z pomocy dla swych przyjaciół. Sukces we wzajemnych rozmowach państw osią-

ga się tylko wtedy — stwierdził — kiedy odrzuca się próby dyktowania sobie nawzajem warunków, kiedy występuje rzeczywista wola pokoju i wzajemne poszanowanie interesów partnerów.

Nawiązując do sytuacji w Polsce Leonid Breżniew wyraził nadzieję, że polscy komuniści przy poparciu wszystkich prawdziwych patriotów w Polsce potrafią udzielić niezbędnej odprawy zamierzeniom wrogów ustroju socjalistycznego, którzy są jednocześnie wrogami niepodległości Polski, potrafią obronić sprawę socjalizmu, rzeczywiste interesy swego narodu, honor i bezpieczeństwo swojej ojczyzny.

Co się tyczy Związku Radzieckiego, to był on i pozostaje wiernym przyjacielem i sojusznikiem socjalistycznej Polski — oświadczył Leonid Breżniew.

Premier ZSRR w parlamencie austriackim

(PAP) Przebywający z oficjalną wizytą w Austrii, przewodniczący Rady Ministrów ZSRR, Nikołaj Tichonow, złożył we wtorek wizytę w parlamencie austriackim. Witając radzieckiego gościa i przewodniczącego parlamentu, Anton Benya wyraził przekonanie, że wita Tichonowa i jego rozmowy w Wiedniu będą służyły rozładowaniu napięcia w stosunkach międzynarodowych oraz utrwalaniu pokoju w Europie.

Trwają prace na pokładzie zespołu orbitalnego

(PAP) Kosmonauci Władimir Kowalonok i Wiktor Sawinych kontynuują prace na pokładzie zespołu orbitalnego „Salut-6” — „Sojuz T-4”.

Według pomiarów teleme-

trycznych oraz informacji z orbity, lot zespołu naukowo-badawczego „Salut-6” — „Sojuz T-4” przebiega zgodnie z planem. Kosmonauci są zdrowi i czują się dobrze.

Zakończenie ćwiczeń „Sojuz-81”

Dokończenie ze str. 1
sztabów bratnich armii oraz współdziałania między nimi, umocnienia braterstwa broni i wychowania „stanów osobowych w duchu patriotyzmu i proletariackiego internacjonalizmu.

Cele postawione przed ćwiczeniami zostały osiągnięte. Sztaby i oznaczone wojska uczestniczące w ćwiczeniu powracają do miejsc stałej dyslokacji. (PAP)

Odwolanie gotowości strajkowej drzewiarzy

(PAP). Prezydium Krajowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” Drzewiarzy poinformowało wczoraj o odwołaniu z dniem 7 bm. stanu gotowości strajkowej w przedsiębiorstwach przemysłu drzewnego w całym kraju. Decyzję tę podjęto wychodząc naprzeciw dążeniom resortu leśnictwa i przemysłu drzewnego prowadzenia konstruktywnych rozmów celem rozwiązania istniejących problemów.

Metropolita krakowski przebywał w Nowym Sączu

(PAP) 6 bm. w Nowym Sączu przebywał arcybiskup metropolita krakowski ks. kardynał Franciszek Macharski. W Urzędzie Wojewódzkim odbyło się spotkanie kardynała z I sekretarzem KW PZPR Henrykiem Kosteckim i wojewodą nowosądeckim Antonim Raczką. Omówiono tematy wynikające z bieżącej sytuacji w kraju i regionie, mówiono o potrzebie spokoju społecznego i wydajnej i rzetelnej pracy. Podjęto także temat działalności Kościoła w woj. nowosądeckim.

W Koninie po IX Plenum KC PZPR

Energetycy i górnicy o problemach partii i kraju

INFORMACJA WŁASNA

Wczoraj w Koninie odbyła się narada zakładowych instancji PZPR i dyrekcji przedsiębiorstw paliwowo-energetycznych z udziałem zastępcy członka KC, ministra energetyki i energii atomowej Zbigniewa Bartosiewicza, na której omawiano problemy polityczno-społeczne kraju i województwa.

Na wstępie I sekretarz KW Lech Ciupa przedstawił rezultaty I kwartału konińskiego przemysłu informując, że wartość sprzedanej produkcji zmalała względem porównywalnego okresu z roku minionego o 10 procent, przy większym o 3 procent zatrudnieniu i zwiększonym o 22,3 procent funduszu płac. O 13 procent spadła wydajność pracy. Zagrożona jest realizacja planowych zadań w budownictwie.

W kilkugodzinnej dyskusji najwięcej uwagi zajmowały problemy partii, ocena IX Plenum KC. Stwierdzono, że jego uchwały nie spełniły oczekiwań

członków partii, m. in. nie wytyczono konkretnych, zrozumiałych działań zmierzających do wyjścia z kryzysu. Podnoszono konieczność wypracowania modelu współpracy ze społeczeństwem, związkami zawodowymi.

Zastępca członka KC Zbigniew Bartosiewicz stwierdził, że znaczenia IX Plenum należało szukać m. in. w wypracowanych, ujawnionych nowych metodach pracy partii. Za najważniejsze uznał on wypracowanie zasad zapobiegających powstawaniu kryzysów społeczno-politycznych.

Jego zdaniem partia zbyt szybko dokonała oceny wydarzeń w Bydgoszczy. Nie do końca słuszny był także zakaz uczestniczenia przez członków partii w strajku ostrzegawczym. Mówca podkreślił znaczenie nowej ordynacji wyborczej. Obecnie wysiłek partii w niej skierowany być na uchwycenie przyczynków zaufania w społeczeństwie, wypracowanie sojuszu z narodem, w którym tkwi siła partii. (woj)

Wyższe ceny skupu produktów rolnych

(PAP). Jak informuje rzecznik prasowy rządu, zgodnie z uchwałą Rady Ministrów nr 73 z 3 kwietnia br. podwyższone zostały z dniem 1 kwietnia br. ceny skupu mleka, bydła rzeźnego, trzody chlewnej, owiec rzeźnych, koni rzeźnych i cieląt. Od 1 kwietnia br. zmienione zostały również ceny skupu i sprzedaży zwierząt przeznaczonych do dalszego chowu. Natomiast od 1 lipca br. podwyższone zostaną ceny skupu drobiu i proporcjonalnie jaj wylgowych oraz pisklat. Od tego dnia podwyższy się również cena detaliczna pasz treściwych z zasobów państwa wych dla trzody chlewnej i bydła oraz dla drobiu.

Od 1 lipca br. podwyższone zostaną także ceny zbóż, rzepaku, buraków cukrowych, ustali się minimalne ceny skupu ziemniaków jadalnych i przemysłowych oraz podwyższy cenę skupu tytoniu, chmielu oraz pozostałych produk-

tów rolnych odpowiednio do podwyżek cen podstawowych produktów rolnych.

Od 1 kwietnia obowiązujące następujące ceny skupu podstawowych produktów zwierzęcych: trzoda chlewna — 86 zł za kg, bydło — 72 zł za kg, owce (żywiec) — 72 zł za kg, konie — 75 zł za kg, cielęta — 72 zł za kg, mleko — 14 zł za litr, wełna owcza — 530 zł za kg.

Z dniem 1 lipca br. obowiązujące będą następujące ceny skupu podstawowych produktów rolnych: żyto — 950 zł za 100 kg, pszenica — 950 zł za 100 kg, jęczmień do przetworstwa — 950 zł za 100 kg, owies — 950 zł za 100 kg, jęczmień browarny 1250 zł za 100 kg.

Równocześnie od 1 kwietnia br. znosi się ekwiwalent za nieobrabiane pasze, oraz bonifikatę nawozową wliczającą wartość ekwiwalentu i bonifikaty do poziomu nowych cen produktów zwierzęcych i zbóż.

Opóźnienie terminu wyjścia R. Reagana ze szpitala

(PAP) W Waszyngtonie podano do wiadomości, że termin wyjścia ze szpitala prezydenta Ronalda Reagana opóźnia się. Początkowo sądzono, że prezydent już pod koniec obecnego tygodnia powróci do Białego Domu. Zaplanowane na połowę przyszłego tygodnia wystąpienie telewizyjne Reagana w sprawie polityki podatkowej nie dojdzie zapewne do skutku. Uznano, że powracając

cy do zdrowia prezydent powinien jednak pozostać pod stałą opieką lekarską.

Reagan, przebywający w szpitalu im. Waszyngtona, każdego dnia pracuje już po kilka godzin. Prezydent ma bezpośrednie połączenie telefonowe i telewizyjne z Białym Domem, codziennie rano wysłuchuje raportów na temat sytuacji światowej, przyjmując członków gabinetu.

Nowy przewodniczący Głównego Komitetu Turystyki

(PAP) Prezes Rady Ministrów powołał mgr inż. Jana Cisowskiego na stanowisko przewodniczącego Głównego Komitetu Turystyki.

J. Cisowski urodził się w 1941 r. w Jasle, w rodzinie robotniczej. Studia ukończył w AGH w Krakowie, uzyskując tytuł magistra inżyniera. Pracował w Biurze Podróży i Turystyki „Almatur” na stanowisku dyrektora, pełniąc jednocześnie funkcję wiceprzewodniczącego Rady Naczelnej ZSL, później członka Sekretariatu ZG

SZSP. W 1977 r. przeszedł do pracy w Towarzystwie Łączności z Polonią Zagraniczną, gdzie pracował do 1979 r. na stanowisku zastępcy sekretarza generalnego. Od 1979 r. był dyrektorem Polskiego Biura Podróży „Orbis”. Jest członkiem PZPR.

Prezes Rady Ministrów odwołał mgr Teresę Andrzejewską ze stanowiska przewodniczącego Głównego Komitetu Turystyki w związku z przejściem na emeryturę.

telefony donoszą...

● W Wągrowcu przy ul. Kolejowej wybiegła nagle na jezdnię z stojącego samochodu 10-letnia dziewczynka i została potrącona przez samochód osobowy „Zastawa”. Dziewczynka w drodze do szpitala zmarła.

● W Gołuchowie (Kaliszkie) kierujący pojazdem alkoholem samochodowym „Zuk” uderzył w drzewo, w wyniku czego jeden z pasażerów poniósł śmierć, a dwóch innych i kierowca zostali ranni.

● W Borkach Pichalskich (Kaliszkie) prowadzący ciągnik „Urus” najechał na stojącego na poboczu drogi mężczyznę, który poniósł śmierć.

● W Szczecynie koło Szamotuł bawiąca się bez opieki 2-letnia dziewczynka wpadła do stawu i utopiła się.

● W miejscowości Zawory (Poznańskie), jadący rowerem nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i uderzył się z „Fiatem” 126p. Rannego rowerzystę przewieziono do szpitala.

● Na ul. Reymonta przy ul. Chociszewskiego, podczas rannej mgły tramwaj linii „1” uderzył w tył innej „Jedynki”, która następnie uderzyła w „dziewiętnastkę”. Trzech pasażerów doznało obrażeń, a przerwa w ruchu tramwajowym trwała od godz. 6.35 do 7.25.

● Na prostym odcinku drogi trasy E-8 kierująca samochodem „Fiat” podczas manewru wyprzedzania wpadła na strone pobocze uszkażdżając mocno pojazd. Tym razem obyło się bez ofiar w ludziach. (leg)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie małe i umiarkowane, wieczorem wzrost zachmurzenia, w nocy słaby deszcz.

Temperatura maksymalna od plus 16 do plus 18 stopni, minimalna od plus 4 do plus 6 stopni. Wczoraj o godz. 17 zanotowano następującą temperaturę: w Poznaniu plus 16 stopni, w Kaliszu Koninie i Lesznie plus 15 stopni, w Pile plus 17 stopni; ciśnienie 1011 hPa czyli 758,4 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Roch Kowalski

Nie tylko w Konińskim

Kiedy będzie mleko?

Dotkliwie kłopoty z codziennym zaopatrywaniem się w mleko i przetwory dokuczyły do tego stopnia mieszkańcom większych aglomeracji, że dopytują się coraz częściej, kiedy skończy się gonitwa za każdą butelką mleka, kostką masła i kubkiem twarogu. Z wyliczeń statystycznych bowiem wynika, że mimo kilkuprocentowego spadku pogłowia bydła mlecznego jest go nadal tak dużo w Polsce, że powinna bezustannie płynąć rzeka mleka do zlewni. Niestety już ponad pół roku, bo od ubiegłej jesieni, nie płynie, lecz zaledwie ciurka.

MUSI SIĘ OPLACAĆ

Wszystkie kłopoty z mlekiem zwykle się ostatnio tłumaczyły niedostatkami pasz. Nie jest to wszakże jedyna przyczyna. Mniejsze dostawy mleka, a zwłaszcza ograniczanie pogłowia podstawowego krów mlecznych, zaczęło się wcześniej niż trudności paszowe. Rolnicy tłumaczyli, że ten dział produkcji zwierzęcej stał się nieopłacalny to z powodu dużej zwyczajnie kosztów produkcji litra mleka (amortyzacja drogiego stanowiska i wyższe koszty pasz, zarówno zakupionych jak i z własnych pól). Te koszty powiększyły się jeszcze w okresie trudności paszowych. Żeby tylko przetrzymać inwentarz do wiosny, poszkodowani kłeskami żywiołu wymi rolnicy musieli kupować po horendalnych cenach słomę i siano.

Skutkiem niedożywienia inwentarza i zmniejszenia jego pogłowia jest katastrofalny spadek skupu mleka. W końcu marca skup dzienny wynosił zaledwie 17 mln litrów a na zaopatrzenie ludności w samo mleko spożywcze trzeba średnio 18,5 mln litrów, natomiast razem z produkcją masła i serów około 21 mln litrów. Szczególnie ucierpiał z tego powodu duże aglomeracje miejskie.

Spadek pogłowia wciąż jeszcze następuje. Zahamować go może tylko dżeciowo wyście bydła na zieloną paszę. Już w trzeciej dekadzie marca w Konińskim m. in. w gminie Stare Miasto, rozpoczęło przymusowe w braku pasz wypas bydła na łąkach. Poprawa może nastąpić dopiero od połowy maja, gdy trawy do statecznie odrosną i będzie się sprzątało żyto poplonowe. Stąd nie się to wszakże tylko wtedy, gdy rolnicy będą mieli perspektywę opłacalności towarowej produkcji mleka. Razem niskie ceny skupu w porównaniu z innymi relacjami cen głównych środków do produkcji rolnej stanowiły główny czynnik hamujący, a w tej

sytuacji nadwyżki mleka nie wpływały do zlewni spółdzielczych. Były nadal wylane do świnich koryt jako najtańsza pasza bądź sprzedawane w handlu obnośnym, na targowiskach po cenach wolnorynkowych.

NARESZCIE WYŻSZA CENA

Analiza sytuacji w produkcji i skupie mleka nasuwała nieodparty wniosek: trzeba podnieść ceny skupu do granic opłacalności. Liczne sondaże, przeprowadzone przez poszczególne spółdzielnie mleczarskie, m. in. przez Wojewódzką Spółdzielnię Mleczarską w Konińskim, wskazują, że taką opłacalną ceną litra mleka dla producentów indywidualnych jest około 14 zł (do 1 kwietnia br. płacono za litr około 9 zł).

Rząd rozważył propozycję zmiany ceny skupu mleka. Wzięto pod uwagę wszystkie aspekty takiej regulacji, z podniesieniem cen detalicznych za mleko spożywcze i jego przetwory, co ma nastąpić w niedalekiej przyszłości. (O decyzji rządu w sprawie wyższych cen skupu produktów rolnych i produktów zwierzęcych piszemy w dzisiejszym „Głosie”).

Podnosząc rolnictwu ceny skupu litra mleka w granicach 5 złotych — przy rocznych dostawach wynoszących w Polsce około 10 mld litrów — trzeba wyasygnować z kasy państwowej dodatkowo 50 mld zł. Nie jest to możliwe bez uregulowania cen mleka konsumpcyjnego i jego przetworów.

Te problemy muszą być skonsultowane ze społeczeństwem, a szczególnie ze związkami zawodowymi jak i samorządem rolniczym na wsi.

BEZ GIGANTOMANII

Inaczej też musi być rozwiazana kwestia pasz. Trzeba wrócić do dawnych tradycji chowu bydła. Ten, który nie miał pasz ze swoich pól, nie mógł liczyć na żadne wsparcie. Zrezygnujmy z obecnych nieopłacalnych, bowiem symbolicznych przydziałów pasz treściwych, jak np. w Konińskim po 24 dekagramy na krowę mleczną na cały kwartał, żadną pomocą nie są. Chów bydła mlecznego, oparty na zdrowych podstawach, bez gigantomańskich ciągów, jak to zbyt często zdarzało się w latach siedemdziesiątych, musi uwzględnić naturalne warunki przyrodnicze środowiska. Krótko mówiąc — tam gdzie dobra ziemia i sporo użytków zielonych, warto specjalizować się w chowie krów mlecznych, na ziemiach słabszych zaś lokalizować chlewnie i owczarnie.

Nie można bowiem tak planować rozwoju chowu bydła, jak to zrobiono w osławionym polderze 9 w dolinie Konińsko-Pyzderskiej, gdzie poodbierano rolnikom wspólnoty gminne, wiekowe niemal dzierżawy użytków zielonych na słabych i stale zalewanych gruntach, aby stworzyć wielkie kompleksy użytków zielonych dla trzech gigantycznych ferm po 1200 krów mlecznych. Tak to np. istniejąca w Myśli borzu RSP miała przeganiać po 8 kilometrów dojki na wypas kwaterowy w rejon Suchocinka. Rzeka gnojowicy z owych ferm stanowiłaby zapewne jeszcze jeden dopływ Warty.

Na szczęście dla okolicznego rolnictwa indywidualnego, które musiało w błyskawicznym tempie likwidować gospodarstwa, odwieka się wizja ukończenia zbiornika w Jeziorze. Miał on radykalnie zmienić oblicze konińskiego rolnictwa: z indywidualnego na socjalistyczne, choć zespołowe gospodarstwa kółek rolniczych i kłeskie spółdzielnie produkcyjne. Nie było to do dzisiaj porządnych obrotów ani chlewni do pracować nie mogą. Np. RSP w Śpiawiu w gminie Gołina, która przejęła 1000 hektarów od rolników indywidualnych w Węglewskich Holendrach, gdzie pozostało do tej pory za ledwie 4 najbardziej „opornych” a zatwardziały gospodarzy indywidualnych, nie prowadzi wcale chowu trzody chlewniej. Nie może też dochować się nawet 1000 krów dojnych o wydajności powyżej 2200 litrów. A przecież na tym samym areale jeszcze w połowie lat siedemdziesiątych tamtejsi rolnicy indywidualni mieli po kilkadziesiąt sztuk świń, nie licząc bydła i owiec. Sama pisałam o takiej wsi Janowskie Oledry, która zdobyła medal w naszym konkursie „Każdy hektar rodzi więcej”, gdzie były rekordowe obsady trzody chlewniej na każdym hektarze marniej i zalewanej co roku ziemi.

Teraz odbiera się tę niewykorzystywaną ziemię do uspołecznionych użytkowników i oddaje ponownie w chłopskie ręce. Tylko kto poniesie koszty zrujnowania chłopskich gospodarstw, ucieczki z siedzib tych od wieków rodzin wiejskich do miast, a co najważniejsze za trudne do obliczenia straty w produkcji tak po prostu krajowi żywności?

To jest właśnie jedna z przyczyn, że teraz widmo głodu za głada nam jak najbardziej w oczy; m. in. z powodu tak „świątliwych” jak opisane powyżej pomysłów unowocześniania polskiego rolnictwa.

MARIA POLCYNOWA

W Gnieźnie — „Odprowa postów greckich” Jana Kochanowskiego. Pierwsza polska antyczna tragedia. Premiera galowa, odświętna, z okazji Międzynarodowego Dnia Teatru. Nastrój podniosły, uroczysty, ale na widowni sporo miejsc pustych. Obliczone na efekt wizualny dekoracje, z iluzjonistyczną perspektywą linearną głębi oraz wybiegającym wprost na widownię podestem. Bogate kostiumy, szeroko rozbudowane sceny zbiorowe, liczne grona wykonawców. Inscenizacja typowo widowiskowa i z konieczności przy tym statyczna. Przedstawienie w tym kształcie nasuwa widom nieodparte skojarzenie z

TEATR

Kochanowski

widowiskowy, nieco operowy

tekst — piękno języka, kulturę słowa, publicystyczne przesłanie tragedii bogate dzisiaj przecież w nietrudne do odczytania współczesne punkty odniesienia. Można wszakże domyślić się, dla-

tor uderzał nie w ten ton, co trzeba, spłycał postać, nie mieścił się w proponowanej mu przez reżysera oraz pozostałych wykonawców, stylistyce spektaklu. Przede wszystkim zabrakło dostatecznej siły wyrazu, plastyki słowa i gestu odwoływalnego do stacji Kasandry (Justynie Polkowskiej), niezmiernie ważnej przecież dla tej tragedii. Zupełnie obce temu przedstawianiu elementy ze świata jakiejś komediiowo traktowanej bośni, wprowadził też do tego przedstawienia, odtwórcą roli Priamusa, Lech Łobedziński. Są jednak w tym spektaklu również przekonujące aktorskie role i postacie. Na przykład wyrażenie i sugestywnie pokazany Ulysesz Macieja Ferlaka, ujmujący nas szlachetną prostotą w podaniu tekstu, Alenor Leszka Szadkowskiego, Pani Stara Aliny Pownickiej.

Jakie więc jest to przedstawienie? Szczerze mówiąc, znając aktualną sytuację, w jakiej znajduje się ten teatr, spodziewałbym się, że będzie ono jednak znacznie gorsze. Nie jest to z całą pewnością dobry spektakl. Ale nie jest to również ewidentnie na porażkę, jaka nieraz już przecież zdarzała się na tej scenie.

OLGIERD BŁĄŻEWICZ



Na zdjęciu: scena zbiorowa. Napierwszym planie Parys — Marek Czyżewski

Fot. — G. Wyszomirska

operę. Potęgą jej dodatkowo wyposażony w partie wokalne chór oraz hieratycznie zwrócenie w stronę publiczności aktorzy z powagą recytujący swe kwestie. Wojciech Boratyński wybrał więc wariant inscenizacyjny który w przypadku tego akurat utworu nie wydał mi się uzasadniony. Tragedia Kochanowskiego z całą pewnością wymagałaby po prostu i w sposób bardziej kameralny. Pokazać ją nie tyle po przez teatr, co poprzez aktora, na plan pierwszy wysuwając

czego reżyser wybrał inne rozwiązanie. Z jednej strony starał się w ten sposób ożywić trudny teatralnie, z natury rzeczy statyczny i retoryczny, dramat i uczynić go bardziej atrakcyjnym wizualnie. Z drugiej strony wyrażał w ten sposób brak wotum zaufania do możliwości interpretacyjno — wykonawczych aktorów. I ta druga właśnie przesłanka okazała się, niestety, w wielu przypadkach uzasadniona.

Niektóre kwestie zabrzmiały więc w tym przedstawieniu dziwnie fałszywie i sztucznie. Ak-

Teatr im. A. Fredry w Gnieźnie: „Odprowa postów greckich” Jana Kochanowskiego w opracowaniu i reżyserii Wojciecha Boratyńskiego, scenografii Wojciecha Zieleniewskiego. Muzyka: Romana Nowackiego. Premiera: 27 marca 1981 roku.

Nowości Wydawnictwa UAM

Eksterminacja Polaków w wielkopolskich więzieniach

Eksterminacja Polaków w okresie hitlerowskiej okupacji kojarzy się najczęściej z obozami koncentracyjnymi. Nie wszyscy pamiętają o roli, jaką pełniły wtedy zakłady karne, m. in. w Rawiczu i Wronkach.

Ostatnio na półkach księgarskich ukazała się praca Anny Walendowskiej — Garczarzyk, poświęcona tej sprawie. Autorka prezentuje wyniki podjętych badań, stwierdzając, że w obydwu więzieniach na ogół na liczbę osób, które tam przebywały, 97 procent stanowili Polacy. Udziela także odpowiedzi na pytania, czy organizacja hitlerowskiego sądownictwa i więziennictwa została podporządkowana hitlerowskiemu pla-

nom narodowościowym oraz przytacza rezultaty eksterminacji Polaków w obu więzieniach.

Po zaprezentowaniu hitlerowskiego sądownictwa i więziennictwa w Kraju Warty, charakterystyki, losów i form samoobrony więźniów, stwierdza: eksterminację narodu polskiego realizowano w więzieniach przez stworzenie urągających wszelkim zasadom higieny warunków mieszkaniowych i sanitarnych, systematyczne obniżanie kwot przeznaczonych na wyżywienie więźniów, maksymalne wykorzystywanie ich siły roboczej przy jednoczesnym niemal całkowitym pozbawieniu opieki lekar-

skiej. Polaków wyniszczano także psychicznie. Publikacja zawiera wykazy: dwudziestu osób rozstrzelanych w Rawiczu we wrześniu 1939 r. 46 powstańców śląskich przywiezionych do Rawicza 7 listopada 1939 r. i tam rozstrzelanych, 51 osób straconych w rawickim więzieniu w 1943 r., 1220 osób zmarłych tam w okresie okupacji oraz 886 osób zmarłych w tym okresie w więzieniu we Wronkach. (zr)

*) Anna Walendowska-Garczarzyk: „Eksterminacja Polaków w zakładach karnych Rawicza i Wronek w okresie okupacji hitlerowskiej 1939—1945”. Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 1981, cena 41 zł.

Nakładem Wydawnictwa Naukowego UAM ukazały się ostatnio także prace:

• Marii Adamczyk pt. „Biblijno-apokryficzne narracje w literaturze staropolskiej do końca XVI wieku”.

• Zygmunta Borasa: „Związki Śląska i Pomorza Zachodniego z Polską w XVI wieku”.

Zakończona w niedzielę XXI Poznańska Wiosna Muzyczna określana była w kulturalnych rozmowach jako aktualny obraz polskiej współczesnej twórczości muzycznej. Festiwal zaprezentował rzeczywistość bardzo różnorodną pod względem stylistycznym — estetycznym oraz współczesne techniki kompozytorskie. Obok twórczości kompozytorów starszej generacji także już nieżyjących (Grażyna Bacewicz, Kazimierz Serocki, Tadeusz Szeliński, Stanisław Wiechowicz), sporo miejsca zajęły utwory najmłodszych, tych na których wkrótce spocząć będzie odpowiedzialność za utrzymanie wysokiej światowej rangi polskiej muzyki.

Ogółem w ośmiu koncertach wykonanych zostało 36 utworów 29 kompozytorów z całego kraju, w tym — niestety — tylko trzech (nie licząc T. Szelińskiego) z Poznania. Poznańskie środowisko kompozytorskie nie należy wprawdzie do naliczanych do najwybitniejszych w kraju, zabrakło mi jednak kilku nazwisk, które mogły i powinny wzbogacić program festiwalu. Znaczącą rolę w rozwoju kompozytorskiej działalności muzycznej i znając trudności, jakie istnieją w Polsce w ich realizacji, trudno docieć

przyczyn absencji poznańskiej muzyki na poznańskim festiwalu Czyżby przesadna skromność gospodarzy? Poza tą „regionalną” uwagę Komisji Repertuarowej „Wiosny” należą się słowa uznania za ciekawą konstrukcję całego programu (w sensie zróżnicowanych wykonawców koncertów) i za wybór utworów, odznaczających się w każdym przypadku wysokim poziomem rzemiosła kompozytorskiego. Nie sposób w tym miejscu omówić nawet najciekawsze dzieła — było ich sporo. Ograniczę się więc do kilku, które z różnych powodów utrwaliły się w pamięci.

Koncert inauguracyjny omówiłem w wydaniu piątkowym — nie dzielnym „Głosu”, idąc więc dalej w kolejności programu napotykałem oryginalną refleksję, związaną z pierwszym koncertem kameralnym. Dotyczy ona reanimacji prywatnego mecenatu. Jak cenne może on dać wyniki, na wet w czasach współczesnych, świadczyły oba kwartety smyczkowe wykonane w tym koncercie (Marka Stachowskiego i Eugeniusza Knapika). Zostały one skomponowane na zamówienie Krzysztofa Pendereckiego i użyciły program prywatnego Festiwalu Muzyki Kwartetowej w Łusławicach — posiadłości Pen-

dereckiego. W drugim koncercie kameralnym, prawykonane zostały „Cztery pieśni” Jana Aspry. Prostymi środkami tworzyły klimat współczesnego ekspresjonizmu, którego jednak genezę widziałbym w pieśniach M. Karłowicza (wykonawcy: Elżbieta Ma-

MUZYKA

Pofestiwalowe refleksje

dra i Andrzej Tatarksi). Bliższe związki z neoromantyzmem znamionowały V Symfonię Ryszarda Bukowskiego, która 3 kwietnia wypełniła drugą część koncertu symfonicznego, wykonane go przez Filharmonię Opolską (pod dyktando Marka Tracza z basem Markiem Gaszdeckim jako solistą). Potężne, wieloznaczne dzieło znakomicie świadczyło o wszechstronnym warsztacie twórcy i jego inwencji melodycznej. Uderzała logiką rozwoju formalnego, swobodą polifonicznej faktury.

Koncert finałowy XXI „Wiosny Muzycznej”, wykonany przez Filharmonię Poznańską pod dyktando Piotra Warzechy, był w

całości pod względem repertuarowym bardzo interesujący. Złoty się nań cztery dzieła, z których dwa posiadały wyraźną zbieżność nastrojów i formy. Mówię o tym zresztą ich tytuły „Il Rapsod” (Krzysztofa Moszumonia) i „Il Ballada” (Fran-

ciszka Woźniaka). Oba dzieła, mimo narracyjnej konstrukcji, są bardzo skondensowane, zwarte i przez to mocne w swoim dramatycznym wyrazie. Oczywiście nie należy w podkreśleniu tych zbieżności przesadzać — zupełnie na przykład odmiennie jest zakończenie „Ballady” Woźniaka nieoczekiwanym, optymistycznym akordem E-dur. Pozostałe dwa utwory tego wieczoru to „Koncert na altówkę” (z wybitną kreacją solistyczną Stefana Kamasa), Romana Palestra, którego muzyka szczęśliwie zaczyna mniej więcej od roku w Polsce znowu rozbrzmiewać (znakomity ten kompozytor, mieszkający na Zachodzie, przez długi czas był

na krajowym indeksie) oraz „Freski symfoniczne” zmarłego w tym roku Kazimierza Serockiego. Ta ostatnia kompozycja, za równo pod względem wartości muzycznych, jak i doskonałości wykonania, stała się godnym akordem finałowym Festiwalu.

Nawiązując do spraw wykonawczych, wymienić trzeba laureatów „Medali Polihymni” którzy przez specjalną komisję (Andrzej Chłopecki, Tadeusz Kaczyński, Stefan Kisielewski, Franciszek Woźniak) uznani zostali za najlepszych wykonawców XX Poznańskiej Wiosny Muzycznej. A więc: medal zespołowy otrzymał Kwartet Śląski z Katowic, medal indywidualny przyznano sopranistce „Zespołu MW-2” z Krakowa — Halinie Skubis. Trzeba przyznać, że wóbr ten spotkał się z ogólną aprobatą, chociaż decyzja nie była łatwa. Ogólny poziom wyko-

nawczy był wysoki, a pretendentów do nagród można by podać kilku, że wspomnę tylko nie wymienianych w tej recenzji członków „Kwintetu Dętego PR i TV” z Katowic czy cały „Zespół MW-2” pod kierunkiem Adama Kaczyńskiego — doskonały zarówno w warstwie muzycznej jak aktorskiej. Zresztą koncert „Zespołu MW-2” należał do najatrakcyjniejszych, m. in. dzięki wykonawcom „Kwartetu dla czterech aktorów” Bogusława Schaeffera, utworu w konwencji happeningowego teatru instrumentalnego, fenomenalnie zrealizowanego przez Andrzeja Grabowskiego, Mikołaja Grabowskiego, Andrzeja Kierca i Janusza Peszka.

W przeszłości „Poznańskim Wiosnom” towarzyszyło sporo imprez towarzyszących wypełnionych muzyką kompozytorów zagranicznych. Tym razem miałymy do czynienia tylko z jedną, zaprezentowaną przez poznański Teatr Wielki: misterium Benjamina Brittena „Rzeka Krzyczących Ptaków”. Opinia gości festiwalu (także z Bułgarii i Czechosłowacji) była jednoznaczna. Dzieło zrobiło na nich duże wrażenie i przyczyniło się wale do wysokiej oceny całego festiwalu.

TADEUSZ SZANIECZUK

Święto Pracowników Służby Zdrowia

Honorowe tytuły dla zasłużonych

(PAP) 7 kwietnia obchodzony jest tradycyjnie na całym świecie jako Święto Pracowników Służby Zdrowia. Również społeczeństwo polskie składa tego dnia wyrazy uznania i podziękowania wielotysięcznej rzeszy lekarzy, pielęgniarek, pracowników opieki społecznej, techników, laborantów, personelu pomocniczego oraz wielu przedstawicieli zawodów niemedycznych, ale przyczyniających się do poprawy zdrowia narodu, za ich codzienny trud i serce.

We wtorek odbyła się w Warszawie z udziałem wicepremiera Jerzego Ozdowskiego uroczystość wręczenia odznak i dyplomów tytułów honorowych „Zasłużony lekarz PRL” oraz „Zasłużony dla zdrowia narodu”.

Witając przybyłych, minister zdrowia i opieki społecznej Tadeusz Szlachowski podkreślił szczególne okoliczności tego rocznego święta. Mimo ogromnych trudności, toczy się batalia o poprawę leczenia, o lepsze zaopa-

trzenie w leki, w sprzęt i aparaturę medyczną. Dlatego też nie przypadkowo sprawy ochrony zdrowia znalazły się na poczesnym miejscu w sejmowym exposé premiera; były też niedawno przedmiotem obrad Biura Politycznego KC PZPR.

W imieniu premiera, W. Jaruzelskiego oraz Rady Ministrów gratulacje i najlepsze życzenia dalszych osiągnięć złożył zebrany J. Ozdowski. Reprezentując wszystko to — powiedział m. in. — co najlepsze w społeczeństwie. W pracy swej troszczycie się o chorego i dbacie o postęp własnej wiedzy, dochodząc do perfekcji za wodowej. Swą postawą wykazaliście, że działalność polskiego lekarza, polskiego przedstawiciela opieki społecznej jest humanistyczna i społeczna. Bierzcie ona bowiem pod uwagę wszystko to co ma wpływ na człowieka i jego zdrowie.

Wręczone zostały odznaki i dyplomy tytułów honorowych. Uchwałą Rady Państwa tytuł

„Zasłużony lekarz PRL” otrzymali m. in.: Zygmunt Simbierowicz — emeryt — Terenowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna Jarocin (woj. kaliskie); Walerian Skorupski — lekarz wojewódzki Urzędu Miasta w Poznaniu; Zofia Wolska-Degorska — kierownik poradni w WSZ w Poznaniu.

Tytuły „Zasłużony dla zdrowia narodu” otrzymali m. in.: Czesława Brzezińska — naczelną pielęgniarką w przemysłowym ZOZ w Poznaniu; Stanisław Ławicki — zastępca dyrektora d/s ekonomicznych w Wojewódzkim Szpitalu dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w Kościanie (woj. leszczyński); Hieronim Mielicki — dyrektor Państwowego Domu Pomocy Społecznej dla Dzieci w Wieluniu (woj. piłskie).

W czasie uroczystości ogłoszono wyniki konkursu na najlepszy zespół opieki zdrowotnej w 1980 r. pierwszą nagrodę przyznano ZOZ w Świdnicy (woj. wałbrzyskie).

Laureatom konkursu J. Ozdowski i T. Szlachowski wręczyli pamiątkowe dyplomy.

Odmowna odpowiedź Iranu na propozycje misji islamskiej

(FAP) Iran odrzucił w poniedziałek nowe propozycje islamskiej misji dobrej woli, zmierzające do przerwania działań wojennych i potwierdził swe dotychczasowe stanowisko w kwestii uregulowania konfliktu z Irakiem.

Stanowisko to wyraża się w trzech warunkach postawionych przez rząd w Teheranie: 1) określenie i ukaranie agresora, 2) wycofanie wojsk irańskich z terytorium irańskiego jako warunek wstępny negocjacji pokojowych, 3) uznanie układów algierskich z 1975 r., które czynią drogę wodną Szatt El-Arab granicą między obu państwami.

W Teheranie zakomunikowano, że odpowiedź prezydenta Bani Sadra na propozycje misji islamskiej nie zamyka drzwi przed dalszymi negocjacjami. Szef państwa irańskiego stwierdził, że przedstawiony mu plan wstrzymania ognia jest dla Iranu nie do przyjęcia w swej obecnej formie, gdyż zawiera wiele dwuznaczności.

Iran przychylił się jedynie do propozycji w sprawie powołania trybunału dla „osądzenia agresji”, ale uważa, że należy wskazać agresora i ukarać go. Obserwatorzy sądzą, że najprawdopodobniej Iran zażąda wypłacenia odszkodowań za straty, jakie poniósł w wojnie z Irakiem.

Trwają walki w Salvadorze

(PAP) W kilku rejonach Salvadoru toczą się walki między armią a partyzantami. Komunikaty tej treści opublikowały w poniedziałek zarówno siły zbrojne, jak i Front Wyzwolenia Narodowego im. Farabundo Martí. Według informacji przekazanych przez armię, siły reżimowe przeprowadziły operacje pacyfikacyjne w departamentach Santa Ana, Chalatenango, Cabanas i w północnej części departamentu Morazan, gdzie walki są szczególnie zacięte. Wszystkie wymienione departamenty znajdują się na północy kraju, w pobliżu granicy z Hondurasem.

Front Wyzwolenia potwierdził, że walki toczą się na północy kraju, dodając, że scena szczególnie intensywnych walk był rejon Cerro de Guazapa. Rzecznik frontu oświadczył, że siłom zbrojnym nie udało się wyprowadzić partyzantów z zajmowanych przez nich pozycji. W ciągu ostatnich dwóch miesięcy stwierdził on — wojska reżimowe straciły w samym tylko rejonie Cerro de Guazapa około 150 ludzi.

W Giucholazach wódka na kartki

(PAP) W Giucholazach na Opolszczyźnie, wprowadzone zostały kartki na wódkę. Mimo podniesienia jej cen, nie zmniejszyły się kolejki po nią, często dochodziło do awantur, kończących się interwencją MO. W tej sytuacji władze miejskie zdecydowały się wydrukować specjalne kartki, których wprowadzenie poparła Rada Narodowa Miasta i Gminy. Rozprowadzono je już w zakładach pracy. Będą obowiązywały w ciągu kwietnia. Prawo do zakupu 1 litra wódki miesięcznie mają osoby, które ukończyły 21 lat. Przydziałów nie będą otrzymywać niepracujący. Przydział na wódkę można zamieniać na kawę lub słodczyce w sklepach „Społem” i „GS”.

Z ZSRR dla polskiego przemysłu

(PAP) Do „suchego portu” PKP w Małaszewiczach (woj. białostockie) nadchodzi przesyłki z towarami importowanymi z Kraju Rad. Pracownicy tej stacji dokonywali (7 bm) rozładunku wagonów z bawełną, nawozami mineralnymi, blachą i częściami zamiennymi do maszyn rolniczych.

Ze Związku Radzieckiego otrzymujemy także samochody osobowe marki „Lada” i „Zaporoziec”, które kierowane są do wielu przedsiębiorstw „Pomło zbył” na terenie kraju.

W miesiącu ubezpieczeń

Polisy posagowe dla kwietniowych noworodków

INFORMACJA WŁASNA

Przezorny poznaniak jest zawsze ubezpieczony... i to od wszystkiego. Od nieszcześliwych wypadków np. ubezpieczył się w Oddziale Wojewódzkim 342 000 pracowników, 256 000 uczniów różnych typów szkół i 35 000 rolników. Z grupowego ubezpieczenia rocznie korzysta 468 000 pracowników. 28 000 osób ma ubezpieczenie posagowe, a blisko 45 000 ubezpieczenie jednostkowe na życie. Ochroną ubezpieczeniową jest objętych 110 000 mieszkańców w Poznaniu i województwie poznańskim.

Składki opłacane z powyższych i innych tytułów ubezpieczeniowych przekraczały w roku ubiegłym 1,6 mld zł, a odszkodowania i świadczenia sięgały 2 mld zł. Zdecydowały o tym deficyty dla PZU „odszkodowania” rolne z powodu ogromnych „strat kłeszkowych” w tym dziale gospodarstwa. Wyplacono z tego tytułu ponad 950 milionów złotych.

W roku bieżącym — oprócz normalnej działalności — Oddział Wojewódzki PZU w Poznaniu zwiększa wydatki na działalność prewencyjną, na którą w roku ubiegłym wydał sumę 35 milionów złotych. Największą pozycję stanowią będzie dofinansowanie budowy wodociągów wiejskich — w granicach 10 milionów złotych.

W roku bieżącym poszerza się zakres ubezpieczeń, urealnając m. in. stawki odszkodowań grupowych rodzinnych, rentowych i posagowych oraz mieszkaniowych. Nadal utrzymuje się premiowanie kwietniowych noworodków polisami posagowymi z trzymiesięczną opłatą składki, a dla jednego z nich w wyniku losowania zgłoszeń funduje się polisę z opłaconymi przez PZU składkami wartości 30 000 złotych. Oddział Wojewódzki w połowie kwietnia br. funduje dwie książeczki z wkładem mieszkaniowym dla dwóch wychowanków Domu Dziecka w Bninie. (emp)

Sport-sport

4 wielkopolskich żuźlowców wystartuje w eliminacjach IMS

Droga do tegorocznego XXXVI finału indywidualnych mistrzostw świata będzie dla reprezentantów Polski długa i niełatwa. We wstępnej eliminacji (25 i 26 bm.) na trzech europejskich torach wstąpi 8 żuźlowców naszego kraju. W jugosłowiańskim Lendawie wystąpią Bernard Jader (Unia Leszno 30 lat, dwa występy w IMS) i Marek Kępa (Motor Lublin, 22 — 0). Udział mistrza Polski — B. Jadera, z powodu kontuzji obojczyka, stoi pod znakiem zapytania. W Szumen (Bułgaria) startują zawodnicy zielonogórskiego Fabianu Andrzej Huszcza (24 — 2) i Henryk Olszak (24 — 1). Do Żarnowicy w CSRS udają się: Wojciech Zabiałowicz (Apator Toruń, 24 — 1), Piotr Pyszny (ROW Rybnik, 28 — 3), Eugeniusz Błaszczak (27 — 0) i Leon Kujawski (25 — 0) o baję ze Startu Gniezno.

Sześciu naszych reprezentantów ma już zapewniony udział w serii ćwierćfinałowej, która odbędzie się 10 maja. W Miskolcu na Węgrzech naszych barw narodowych bronić będą: Roman Jankowski (Unia Leszno, 24 — 1) i Marek To-

walski z gorzowskiej Stali (25 — 0). W tym samym dniu w zachodniemieckiej miejscowości Bopfinger wystąpią startujący w angielskich klubach, Zenon Plech (Wybrzeże Gdańsk, 28 — 9) i Robert Słaboń (Sparta Wrocław, 28 — 3) a w Wiener-Neustadt (Austria) rozstawiono zawodników Stali Gorzów — Edwarda Jancarza (35 — 10) i Jerzego Rembasa (25 — 4).

Rezerwowymi są: Mariusz Okoniewski, Ryszard Buśkiewicz (oba Unia Leszno), Alfred Siekierka (Kolejarz Opole), Marek Ziarnik (Polonia Bydgoszcz) i Jerzy Kochman (Śląsk Świętochłowice).

Nasi reprezentanci z wyjątkiem tercetu (Jancarz, Plech, Słaboń) pojedą na motocyklach „Jawa” 895 z silnikiem długoskokowym.

Czterech Wielkopolan bronić będzie barw Polski w tegorocznych IMS. Nad sprawnością i szybkością motocykli naszych reprezentantów czuwać będą między innymi mechanicy — Tadeusz Biernat (Unia Leszno) i Bolesław Ciesielski (Start Gniezno). (ip)

Opinie prasy NRD po meczu z Malta

(PAP) Stołeczne wydania dzienników NRD przyniosły w poniedziałek komentarze i oceny zwycięskiego meczu piłkarskiego NRD nad Malta. Przewodniczący DVF Guenter Schneider: „Pomimo problemów kadrowych drużyna osiągnęła swój cel. Mimo to zwycięstwo nie przyszło łatwo”. Wiktor Scerri, trener Malty: „Mimo smutku z przegranej, mogę chyba stwierdzić, że zasłużyliśmy na remis. Drużyna na moją grała lepiej niż z Polską”.

Fritz Seipelt, obserwator z ramienia FIFA: „Podobnie jak wszystkie drużyny z kontynentu, reprezentacja NRD cieszyła się z tego nawet niewysokiego zwycięstwa”.

Trener zespołu NRD — Georg Buschner: „Naszym celem było wygranie tego meczu, aby można było przystąpić do pojedynku z Polską w podobnej sytuacji wyjściowej. Cel ten został osiągnięty i to jest najważniejsze. Tylko pierwsza połowa odpowiadała moim oczekiwaniom. W dru-

giej reprezentanci NRD byli wyraźnie mniej aktywni”.

W pomocowym komentarzu „Neues Deutschland” stwierdza, że przed meczem z Polską niezbędne są intensywne przygotowania. Wprawdzie mecz z Malta jest również wygrany, ale 2:1, czyli daje to Polsce przewagę jednej bramki. Próba generalna przed spotkaniem z Polską będzie mecz NRD — Włochy w dniu 19 kwietnia w Udine. W tym spotkaniu trener Georg Buschner wystawi nieco inny skład — ponieważ mecz odbędzie się na normalnym boisku.

„Deutsches Sportecho”, wita zwycięstwo tytułem „Pomyślny początek reprezentacji NRD w eliminacjach grupy VII”. „Beton pokonany” — pisze „National Zeitung”, „2:1 po nieładnej grze” — stwierdza „Bauern Echo” podkreślając, że przegrywając 0:1 reprezentanci NRD zdołali jednak zmienić wynik na swoją korzyść. „Słaby mecz, ale jednak cel osiągnięty” — pisze „Neue Zeit”.

WYNIKI-TABEL

Piłka nożna

Klasa okręgowa
Kalisz — Bieradz

Proсна Kalisz — Włocławek 1:8

MKS Kępno —

Pogoń Skalmierzyce 1:1

Piast — Pogoń Syców 1:0

Pogoń Zduniska Wola —

Victoria 1:1

Proсна Wieruszów —

Ostrowia II 1:2

Sparta — Wieluński KS 3:0 w.o.

Budowlani — Warta 1:4

1. Włocławek 16 27: 5 48-17

2. Warta 16 24: 8 35-10

3. Wieluński KS 16 22:10 32-18

4. Pogoń Zd. Wola 16 22:10 30-11

5. Sparta 16 21:11 24-13

6. Pogoń Syców 16 16:16 20:25

7. Ostrowia II 16 15:17 22-23

8. Victoria 16 14:18 18-19

9. Proсна Kalisz 16 13:19 19-22

10. Pogoń Skalm. 16 13:19 14-30

11. Budowlani 16 12:20 19-30

12. Piast 16 11:21 12-33

13. MKS Kępno 16 8:24 16-34

14. Proсна Wier. 6 6:26 15-39

Konin — Włocławek 4:0

Olimpia — Tur 1:1

Budowlani Słupca — Vitcovia 1:1

Lech — Włocławek 2:0

Kujawiak — LZS Slesin 6:2

Budowlani Włocławek — Mień 2:2

Górniki Konin — Zdrój 6:1

LZS Kleczew —

Górniki Kłodawa 2:2

1. Górniki Konin 17 28: 6 44-10

2. Włocławek 17 28: 6 40-9

3. Olimpia 17 26: 8 39-14

4. Kujawiak 17 19:15 35-34

5. Lech 17 19:15 25-31

6. Mień 17 18:16 34-27

7. Górniki Kłodawa 17 18:16 24-26

8. Zdrój 17 15:19 29-39

9. Vitcovia 17 14:20 17-20

10. Tur 17 14:20 23-29

11. Budowlani Włoc. 17 11:23 24-30

12. Budowlani Słupca 17 11:23 19-36

13. LZS Kleczew 17 9:35 18-44

14. LZS Slesin 17 8:26 20-48

Klasa okręgowa

Leszno — Zielona Góra

Zjednoczeni — Polonia 2:3

Budowlani — Cynkmet 4:1

Szprotavia — Czarni 1:0

Promień Fadom 1:0

Pomło — Kania 1:0

Pogoń Wschowa — Obrą 0:1

Pogoń Świebodzin —

Pogoń Góra 3:0

1. Polonia 16 25: 7 54-19

2. Fadom 16 24: 8 37-9

3. Pogoń Sw. 16 24: 8 37-15

4. Szprotavia 16 23: 9 36-16

5. Promień 16 22:10 35-25

6. Czarni 16 20:12 30-47

7. Budowlani 16 17:15 33-18

8. Pomło 16 15:17 14-33

9. Zjednoczeni 16 13:19 21-36

10. Kania 16 22:20 19-37

11. Cynkmet 16 9:23 20-33

12. Obrą 16 9:23 9-38

13. Pogoń Wsch. 16 6:26 17-31

14. Pogoń G. 16 5:27 10-35

Pilska klasa okręgowa

Noteć Szamocin — Biełkmini 3:0

Noteć Czarnków — Niebła 0:2

Fortuna — Polonia II 2:1

Tarnovia — Sparta 1:1

Włocławek — Welną 0:2

Korona — Lubuszanin 3:2

1. Welną 14 21: 7 37-34

2. Lubuszanin 14 21: 7 23-30

3. Niebła 14 18:10 32-35

4. Noteć Czarn. 14 17:11 22-18

5. Polonia II 14 16:12 28-14

6. Fortuna 14 16:12 24-28

7. Sparta 14 15:13 23-14

8. Korona 14 14:14 38-35

9. Noteć Szam. 14 9:39 15-32

10. Tarnovia 14 8:20 16-33

11. Biełkmini 14 7:21 12-26

12. Włocławek 14 6:22 13-41

Początek normalizacji stosunków

Wojskowe porozumienie między USA i Argentyną

(PAP) W poniedziałek poinformowano w stolicy Argentyny, że siły zbrojne Stanów Zjednoczonych i armia argentyńska zawarły porozumienie przewidujące utworzenie systemu stałych konsultacji między obydwioma stronami w celu przeciwdziałania się ofensywie sił lewicowych na kontynencie amerykańskim. Decyzję o porozumieniu podjęli szef sztabu sił lądowych USA generał Meyer i dowódca argentyńskich sił zbrojnych generał Galtieri podczas spotkania, na którym przeanalizowano sytuację, jaka wytworzyła się w Ameryce w wy-

niku — jak to określili — „ofensywy marksistowskiej”. Generałowie omówili również sposoby poprawy stosunków między USA i Argentyną.

Generał Meyer przybył do Argentyny w ostatnią niedzielę. Ta oficjalna wizyta — twierdzą obserwatorzy — oznacza początek normalizacji stosunków między obu krajami po objęciu władzy przez Ronalda Reagana. Za czasów prezydentury Cartera w stosunkach między Stanami Zjednoczonymi i Argentyną występowały pewne zgrzyty.

Przygotowania do światowej konferencji rozbrojeniowej

(PAP) W poniedziałek w Nowym Jorku zebrał się po raz pierwszy w tym roku powołany przez ONZ specjalny Komitet do Spraw Przygotowania Światowej Konferencji Rozbrojeniowej. Przewodniczącym komitetu, Nadarajah Balasubramaniam (Sri Lanka) przypomniał, że postulat zwolnienia takiej konferencji jest od wielu lat wysuwany przez kraje niezaangażowane. Utrzymujące się niebezpieczeństwo — wybuch wojny nuklearnej — podkreślił — wymaga podjęcia wysiłków, mających na celu tworzenie klimatu zaufania i odpre-

zenia. Dlatego niezbędne jest zwołanie światowej konferencji rozbrojeniowej.

Za zwołaniem takiej konferencji po II specjalnej sesji rozbrojeniowej Zgromadzenia Ogólnego NZ wyznaczonej na rok 1982, opowiedział się przedstawiciel Związku Radzieckiego. Kontynuowanie wysiłku zbrojeń — oświadczył — jest obecnie największym zagrożeniem pokoju światowego. Należy wykorzystać wszelkie środki polityczne — dodał — by zachować pokój i odwrócić niebezpieczeństwo wojny atomowej.

Premier Szwecji w ChRL

(PAP) We wtorek przybył do Pekinu premier Szwecji, Thore Björn Faellin. Jest to pierwsza, oficjalna wizyta szefa rządu szwedzkiego w ChRL. Jej program przewiduje rozmowy z premierem ChRL, Czao Ciangiangiem, spotkaniem z wicepremierem Wan Li. Zdaniem zachodnich kół dyplomatycznych, rokowania dotyczące będą wymiany poglądów na aktualne problemy międzynarodowe oraz stosunków dwustronnych ChRL — Szwecja.

Zapowiedź manewrów amerykańsko-japońskich

(PAP) We wtorek japońskie koła wojskowe poinformowały, że jesienią br. odbędą się wspólne manewry japońsko-amerykańskie.

Japońska oraz amerykańska flota i lotnictwo prowadziły już wspólne ćwiczenia, natomiast zdaniem agencji zachodnich objęcie zapowiedzianymi manewrami także piechoty należy ocenić jako posunięcie polityczne, zmierzające do dalszego zacieśniania współpracy wojskowej między Japonią i USA.

„Pismo” — nowy miesięcznik literacki

(PAP) W Krakowie ukazał się pierwszy numer „Pisma” — nowego ogólnopolskiego miesięcznika literackiego. Fakt stworzenia tego miesięcznika jest rezultatem wieloletnich starań krakowskiego środowiska literackiego.

W pierwszym numerze znajdują się m. in. wiersze Czesława Miłosa i rozmowa z poetą,

proza Stanisława Barańczaka Stanisława Lema i Wiesława Pawła Szymańskiego oraz listy Marii Dąbrowskiej do Kazimierza Wyki.

„Pismo” ukazuje się w nakładzie 16 000 egzemplarzy. Jego redaktorem naczelnym jest krytyk literacki, prezes Krakowskiego Oddziału ZLP Jan Pieszczachowicz.

ZAKŁADY PRZEMYSŁU METALOWEGO

H. CEGIELSKI
w Poznaniu

ZATRUDNIĄ ZARAZ:

- TOKARZY.
- FREZERÓW.
- ŚLUSARZY.
- KOWALI.
- MURARZY.
- ELEKTROMONTERÓW.
- MANEWRÓWYCH.
- SUWNICÓWYCH.
- PALACZYKÓW KOTŁOWYCH.
- ROBOTNIKÓW TRANSPORTU,
- MANEWRÓWYCH
- I OBRÓBKĘ TERMICZNEJ.
- MONTERÓW INSTALATORÓW.
- SPAWACZY.
- MASZYNISTĘ SPRĘŻAREK I DMUCHAW.
- APARATUROWY
- GAZÓW TECHNICZNYCH.

DLA ZAMIEJSCOWYCH

istnieje możliwość zakwaterowania w hotelu robotniczym.

ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE:

DZIAŁ KADR I SZKOLENIA HCP,
ul. Dzierżyńskiego 223/229, pokój 23.

555-K1

Praca

Zakład hodowli kultur tkankowych roślin „In Vitro” przyjmie zaraz na okres 2-3 miesięcy kobiety do lekkich prac oraz dwóch mężczyzn. Warunki bardzo dobre. Zgłoszenia: D. Zielińska, Poznań, Junacka 27 w dniach: środa, czwartek godz. 10-12 i 16-18. 20310g

Warsztat elektromechaniki i mechaniki pojazdowej przyjmie uczniów ul. Konfederacka 3, tel. 67-92-27. 13597g

Poszukuję pracy z mieszkaniem w państwowym przedsiębiorstwie lub spółdzielni w specjalności - produkcja siatki parkanowej. Posiadam własny sprzęt. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 13604g.

Samodzielną gospodynię do 1 osoby przyjmę, 64-500 Szamotyły, ul. Słowiańska 2. 13848g

Przyjmę chałupnictwo (to czynie w drewnie) obrabiarke oraz lokal posiadają. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 13475g.

Zatrudnię na stałe dwóch pracowników fizycznych do prac w gospodarstwie rolnym. Wiktor Rumiński, Brzezie 63-013 Szlachcin. 13895g

Fryzjerka damsko - męska potrzebna. Poznań, Poznańska 27. 13898g

Monterów elektryków, po moczownikach i uczniach oraz pracowników do gabinetu przyjmę. Poznań, ul. Wolińska 32. 19164g

Zatrudnię kwalifikowanych, murarzy - pracujących stale. Zgłoszenia: ul. Rejtana 4. 13922g

Podjęcie pracy chałupniczą artystyczną, najchętniej haftowanie. Telefon 32-53-94. 13996g

Przyjmę pracę chałupniczą - szycie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 13964g.

Przyjmę pracę chałupniczą - szycie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 13964g.

Przyjmę pracowników do uszczelniania okien - praktyka Chudoby 14 po godz. 18. 20222g

Robotników budowlanych zatrudnię na stałe. Poznań, Wawerska 13A. 20476g

Kupię lub wydzierżawię garaż Komandoria - Śródką. Oferty Poznań, Konarskiego 14 m. 4. 13499g

Obrus haft angielski, Richeleu, inny. Oferty Brzeska 1. 13574g

Książki „Naprawa samochodów Polskiej Floty”, kupię. Tel. 67-92-27 (do godz. 16) 13699g

Silnik górnozaworowy do Warszawy, stan obłędny, kupię. Tel. 602-92. 13623g

Wózek składak. Telefon 32-53-94. 13696g

Fortepian w dobrym stanie kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 13779g.

Dywan 3x4 kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 13877g.

Bony PeKaO, dawne mo- nety, obrazy, starość, ogródek działkowy, przy- czepę bagażową kupię. Tel. 67-57-89. 13839g

Butle gazowa 11 kg z re- dukтором, kupię. Roman Marciniak 64-510 Wronki ul. Partyzantów 3. 13892g

Malarzy przyjmę. Ul. Lo- gi 20 (Górczyn) od godz. 18. Donaj. 17749gpr

Przyjmę pracowników do warsztatu ślusarskiego. Tel. 77-62-30. 20161g

Nauka

Chemia, korepetycje, Browicz tel. 07-27-02. 13556g

Ucznia zawodu - mecha- nika - pojazdowa na 6 dni w tygodniu przyjmę do dobrego warsztatu. Tel. 20-23-34 po godz. 18. 13813g

Kupno

Kocie skóry surowe i gar- bowane, kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 14212g.

Silnik na chodzie do Volkswagena Oferty „Pra- sa” Grunwaldzka 19 dla 13461g.

Kłosek kwiatowy lub warzywa - kwiaty - o- woce, kupię. Oferty „Pra- sa” Grunwaldzka 19 dla 13486g.

Kupię lub wydzierżawię garaż Komandoria - Śródką. Oferty Poznań, Konarskiego 14 m. 4. 13499g

Obrus haft angielski, Richeleu, inny. Oferty Brzeska 1. 13574g

Książki „Naprawa samo- chodów Polskiej Floty”, ku- pię. Tel. 67-92-27 (do godz. 16) 13699g

Silnik górnozaworowy do Warszawy, stan obłędny, kupię. Tel. 602-92. 13623g

Wózek składak. Telefon 32-53-94. 13696g

Fortepian w dobrym sta- nie kupię. Oferty „Pra- sa” Grunwaldzka 19 dla 13779g.

Dywan 3x4 kupię. Ofer- ty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 13877g.

Bony PeKaO, dawne mo- nety, obrazy, starość, ogródek działkowy, przy- czepę bagażową kupię. Tel. 67-57-89. 13839g

Butle gazowa 11 kg z re- dukтором, kupię. Roman Marciniak 64-510 Wronki ul. Partyzantów 3. 13892g

Kupię cyklonarkę. Tel. 33-03-14. 13992g

Kompletny leksykon Meyersa lub Brockhausa wydanie 1928 - 1932, ku- pię. Oferty „Prasa” Grun- waldzka 19 dla 14166g.

Lakier samochodowy, ku- pię. Tel. 41-18-26. 13423g

Klimatizer kupię, telefon 739-01 wewn. 378 do 15. 14273g

Spacerówkę z budką NRD niezniszczoną, kupię. Tel. 77-62-75. 20212g

Sprzedaż

Zgrzewarkę do folii PCW oraz galanterię, mla- szadło do karmy dla li- sów 300 l. Ul. Winogrody 62. 13440g

Zamki do łańcuchów Ø 4 double (kwit celny), sprzedam. Oferty „Pra- sa” Grunwaldzka 19 dla 13477g.

Rozsadę pomidorów, sprze- dam. Tel. 30-07-10 (wie- czorem). 13331g

Charta afgańskiego sprze- dam. Tel. 640-15 do godz. 15. 13549g

Tunel foliowy, sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwal- dzka 19 dla 13366g.

Słone mieszkankowa i ściółkowa 20 ton, skrzy- nię biegów do Zetora K-25 sprzedam. Uskoku- wo 14, 64-600 Oborniki. 13608g

Taksometr elektryczny Rekor - 12, sprzedam. Swarzędz ul. Czerwonej Armii 17 bl. 3 m. 34 po godz. 15. 13629g

Kombajn Bizon 40, sprze- dam. Kazimierz Kusz Turza, 62-110 Damaś- wek. 13632g

Gabinet męski. Telefon 33-19-32. 13653g

Sprzedam dłużycę nie- kompletną, J. Dybała Chłudowo. 13672g

Około 2 ton grochu na karmie dla zwierząt, sprzedam. Oferty „Pra- sa” Grunwaldzka 19 dla 13786g.

Pierścionek z brylantem 0,2 K, suknie ślubna Os. Przyjaźni 7 m. 71. 13985g

Mebel stylowe sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwal- dzka 19 dla 13882g.

Mlocarnie, powózki, sprze- dam. Wittchen, Dormo- wo (młyn) poczta Łowys- gm. Międzybódz. 13910g

Clagnik RS 00 sprzedam. Piotrowicz, Kobylniki, gmina Kościan. 13951g

Sprzedam ścinacz ziele- nek „Orkan”. Koszarek Chwałkowo, Kościele 38. 13980g

Pię ramową do metalu, blotnik tylny Fiata 128 sport, sprzedam. Swa- rzędz ul. Zapłocie 6 (war- sztat). 13993g

Retro kredens. Telefon 588-44. 13996g

Złoty pierścionek, znaki zodiaku okazjonalnie sprze- dam - nowe. Świerczew- skiego 134A, m. 4 po godz. 15. 14151g

Ogródek działkowy w Synpewie, sprzedam. O- ferty „Prasa” Grunwal- dzka 19 dla 14185g.

Praktike DTL-3 i maszy- ne dziewiarskie dwuplyto- wa sprzedam. Telefon 32-85-90. 14214g

Nowy kanapotapecz, fo- tele, sprzedam. Górczyn, Kościńska 44. 14216g

Mlocarnie MSC-7 z pra- ssa stan idealny, sprzedam. Świerczew, ul. Kościńska 21. 14228g

Kłosek centrum w podwó- rzu. Oferty „Prasa” Grun- waldzka 19 dla 14237g.

Pianino marki „Neu- mann”, sprzedam. Po- znań, ul. W. Hłbnera 19 m. 6, Maria Gustowska. 14243g

Ladownic Nuj - stan- dobry, sprzedam. Włady- sław Kuzma, Zimnów, Środa Wlkp. 14247g

Antyczny bufet debowy, bogato rzeźbiony sprze- dam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 20113g.

Telewizor Beryl 102 sprze- dam. Os. Manifestu Lio- bowego 21 m. 3 po godz. 18. 20109g

Prasownice (NRD) no- wa sprzedam, tel. 79-15-04. 20435g

Rozsadę pomidorów Nor- ton dostarcza 61-312 Po- znań Głęboka 26. 17215g

Z powodu wyjazdu wy- przedzę garderoby dam- skiej, suknie krótkie, długie - nowe i używa- ne, tylko na tęszą oso- bę, futro zagraneżne na średnią osobę, materiał aksamit wzorzysty poli- sterynowy na obicie me- bli, pierścionek damski 7 gr. kosmetyki zagraneż- ne, tapety do łazienek winil. - zwykłe, klej, fototapety, kryształ. Podhalańska 12 m. 1. 17898g

Irlandzkie wilczarze, dal- matyńczyki, szczeni- ta Nowakowski, Glińskowa, 62-330 Niekła trasa K-8 koło Wrześni. 14394g

Aggregat prądowoczy je- dnofazowy 4 KW, sprze- dam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 14525g.

Sprzedam korzystanie Vi- stule, odpławacz, części. Kupię R5A. Łukowski Białdywór, Koźmieni. 201p

Sadzonki chrzanu sprze- dam. Marian Kubala, Grodzisk Wlkp., ul. Pół- wiejska 16 tel. 45-688. 280p

Maszynę do szycia wielo- czynnościową „Veritas” nowa sprzedam. Michał- ki ul. Masztalarska 7 m. 7 po godz. 16. 19623g

Obraczkę kołnierzy i czap- ka czarny lis, sprzedam. Tel. 424-89 od godz. 15. 20525g

Sadzonki pomidorów do uprawy pod osłonami: Ostony Potentat, Zielna dia oferuje ogrodnictwo Starołęcka 166. 20539g

Hydrofor 220V, parownik elektryczny sprzedam. Staniewski, Chudoby 14. 20223g

Atracyjny płaszcz dam- ski ze skóry sprzedam. Głogowska 114A m. 1, po godz. 16. 19140g

Samochody

Opla Kadeta 1500 cztero- drzwiowy, 1973 stan do- bry sprzedam - zamienię na Fiata 126p, Czesława 17a m. 16 godz. 16-20. 20646g

Renault 10 do remontu lub na części sprzedam. Chomicz, Pierzchno 27, 62-035 Kórnik Antoni Ta- cik. 19358g

Wartburga 1000, rocznik 1963, sprzedam. Jacek Swiniarski, Skórzewo, Po- znańska 6. 20551g

Kupię Fiata combi nowe- go, lub VW bus, od 1976 w rozliczeniu 126p (paź- dziernik 79), Oferty „Pra- sa” Grunwaldzka 19 dla 20284g.

Renault 16, rocznik 1973 stan bardzo dobry, sprze- dam. Os. Lecha 18 m. 37. 19747g

Sprzedam Fiata 1250 - 1500, rocznik grudzień 1976 export RFN pokry- wa silnika do lakieru. Tel. 466-83. 20031g

Moskwicz 407 sprzedam. Poznań, ul. Strusla 2 m. 5 od godz. 16. 14852g

Spalający 3,7 Renault 10, mały przebieg, sprzedam. Ratajecka 20. 13825g

Lokale

Mieszkanie 3-pokojowe, I ptr., Os. Kraju Rad za- mienię na mieszkanie 4- pokojowe. Oferty „Pra- sa” Grunwaldzka 19 dla 13639g.

Swiebodzie k. Wałbrzy- cha! - Zamienię miesz- kanie 3-pokojowe spól- dzielcze na podobne w Po- znań, Poznań, tel. 761-36 wieczorem. 13687g

M-3 własnościowe Gnie- zno zamienię na podobne Poznań: Tel. 640-15 do go- dziny 15. 13536g

2 pokoje własnościowe nowe budownictwo, I ptr., tel. zamienie na 3 poko- je. Tel. 22-44-54. 13585g

3 pokoje, kuchnia, łazien- ka, telefon, garaż, piece- zamienię na mniejsze tel. 32-06-24. 13055g

USŁUGOWA

SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW w Poznaniu

ul. Klasztorna 17/18, 61-779 Poznań

ZATRUDNI NATYCHMIAST

na pełny etat:

▲ LEKARZA MEDYCYN OGÓLNEJ

▲ LABORANTA - ANALITYKA

do Międzyodziałowej Przychodni Rehabilitacyjnej, ul. Żydowska 5.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Dziale Zatrudnienia, ulica Klasztor- na 17/18, telefon 573-91. 862-K1

Wielkopolskiej Gry Liczbowej „KOZIOŁEK”

Z dnia 5 kwietnia 1981 r. Wygrane w I losowaniu:

— za 3 trafne po 6.930,—

— za 2 trafne po 63,—

— za 1 trafne po 8,—

Wygrane w II losowaniu:

— za 4 trafne po 8.990,—

— za 3 trafne po 5,—

— za 2 trafne po 7,—

GRA „3X10”

Z dnia 5 kwietnia 1981 r. Wygrane:

— za 3 trafne po 6.498,—

— za 2 trafne po 129,—

— za 1 trafna z liczbą dodatkową po 88,—

Kolejne losowania od- będzie się w dniu 12 kwiet- nia 1981 r. w Poznaniu, przy ul. Fredry 2 o go- dzinie 12.

1000-K1

Nieruchomości

Szczepankowo 5300 m² z prawem zabudowy sprze- dam. Ul. Dąbrowskiego 33 m. 17. 16121g

Sprzedam pawilon hand- lowy w mieście odle- głym o 18 km od Zieło- nej Góry. Chodzież, tel. 20-082. 2053p

Kupię dom jednorodzinny lub dwurodzinny w Po- znań. W rozliczeniu własnościowe: pokój, z ba- konem, kuchnia w no- wym budownictwie, I ptr. (Lazary). Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 13084g.

Zguby

Skradziono zielonogą Fl- ta 126p nr rej. 16-26 PJ Władysław tel. 77-84-16. 20392g

Różne

Układanie, cyklinowanie, lakierowanie parkietów, mozaiki, Moniak, telefon 623-67. 19533g

Malowanie, tapetowanie, szybkie terminy, fachowe wykonanie prac. Lesi- ski, Poznań, Zielona 2. 12759g

Posiadam lokal przy głównej ulicy w Gnieźnie, przyjmę pracownika lub wspólnika z uprawnie- niami - wulkanizato- rstwo. Rakowski, Gniezno, Chłodna 4. 12817g

Przyjmę zlecenia, na wtryskarkę 40. Oferty „Prasa” Grunwaldzka dla 12333g.

Przyjmę wspólnika do dochodowego gospodar- stwa rolnego 12 ha, duży dom, duże zabudowania gospodarcze z fermą dro- bli, Należy się na róż- nego rodzaju hodowlę lub sprzedam w woje- wództwie opolemskim Of- ery: „Trybuna Opolska” pod nr 671-k. 1083-K2

Układanie parkietów, szli- fowanie podłóg z lakie- rowaniem. Tykacki, Dzierżyńskiego 290 m. 6. 13542g

Pawilon handlowy - to- żeń sprzedam, lub inne propozycje. Oferty „Pra- sa” Grunwaldzka 19 dla 20266g.

Kto wydzierżawi ogró- dek opłotowany w ce- lach rekreacyjnych. Tel. 20-59-15. 20389g

Naprawa telewizorów, te- lefon 556-38 Kopański. 15409g

Uwaga! Otwierający się sklep w Poznaniu gospo- darstwa domowego „1001 drobiazgów” drogerijno- chemiczny zabawki pil- nie poszukuje dostaw- ców. Zygmunt Woźniak tel. domowy 33-05-89. 17425g

Układanie, cyklinowanie, lakierowanie mozaiki, parkietów - posiadam materiał. Roman Urba- niak, tel. 67-61-44. 19584g

Matrymonialne

Panna 26-letnia, wysoka, ładna, wykształcenie tech- niczne, domatorka, bez- nalogów pozna kawalera w wieku do lat 35, doma- tora bez nalogów w ce- lu matrymonialnym. Of- ery „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 282p.

EDWARD KAUL

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 5 kwietnia 1981 roku zmarł mój naj- droższy mąż, ukochany ojciec, teść, dziadek i pradiadek

Pogrzeb odbędzie się w środę 8 bm. o godz. 15 na cmentarzu winiarskim przy ul. Wojcie- chowskiego.

W smutku pograżona

Poznań, ul. Szydłowska 1 dawniej: Toruń. 20477g

RODZINA

JÓZEFA KNAPP

† Z wielkim bólem zawiadamiamy, że dnia 4 kwietnia 1981 roku zmarła po ciężkiej cho- robie, opatrzona Sakramentami św. przeży- wszy lat 66, moja najdroższa żona, mamusia, te- ściowa i babcia

Msza św. odprawiona zostanie w środę 8 bm. o godz. 15 w kościele w Rokietnicy, po czym pogrzeb na cmentarzu w Cerkwicy.

W głębokim smutku pograżeni

mąż, synowie, córki, synowa i zięć oraz wnuki 20479g

WINCENTY PLACZEK

† Msza św. -pogrzebowa odbędzie się w środę

